Żołnierze!

Po ściągnięciu wszystkich wojsk z całej Rosji udało się bolszewikom, których zawsze i wszędzie biliśmy na głowę, wywrzeć na nas taki nacisk, że musieliśmy w wielu miejscach cofnąć nasz front i przejść do obrony. Przed pierwszem wściekłem uderzeniem wroga Wyście, żołnierze, bohaterską piersią osłonili Ojczyznę i na Was spadł ogromny trud odparcia nacisku hord bolszewickich.

Żołnierze! Widząc, jaka siła na nas się wali, wezwał Naczelnik Państwa i Naczelny Wódz, Józef Piłsudski, cały Naród polski Wam do pomocy. W Warszawie powstała, wybrana przez Sejm, Rada Obrony Państwa, do której należą przedstawiciele wszystkich, bez żadnego wyjątku, partji politycznych, oraz najwyżsi wojskowi. Ta Rada Obrony Państwa pod przewodnictwem Naczelnika Piłsudskiego stale obraduje nad tem, jak można najszybciej i najlepiej pomóc frontowi. Cały naród polski posłuszny wezwaniu ruszył, jak Polska długa i szeroka, od Pomorza i Poznania do Wilna i Małopolski, i krzyknął jednym głosem:

Nie damy ginąć naszemu żołnierzowi!

Na pomoc walczącym!

Wszyscy na front!

Wszystko dla frontu!

I co się stało?

Postanowiono stworzyć armję ochotniczą. Organizuje ją generał Haller.

W trzech dniach zgłosiło się na ziemiach Rzeczpospolitej około 300.000 ochotników.

Wszyscy posłowie do sejmu, profesorowie uniwersytetów i gimnazjów, akademicy pisarze, urzędnicy, robotnicy, chłopi, z dalekich wsi, uczniowie ze szkół, kobiety, cały lud polski, bogaty i biedny, stary i młody, wszyscy, wszyscy idą do wojska.

Po ulicach miast przeciągają pochody ochotników ze śpiewem i hasłem: Na front! Na front! Wszyscy oddają broń dla armji. Robotnicy przedłużyli pracę w warsztatach i fabrykach na rzecz Państwa. Obywatele i Banki polskie składają setki miljonów marek na natychmiastową pomoc frontowi. Praca wre i kipi.

Żołnierze! w krótkim czasie napłyną do Was gęstymi szeregami posiłki armji ochotniczej. Na nowo ruszy niezwyciężone wojsko nasze na śmierć i pohybel wrogowi,

Naród spieszy z pomocą!

Wytrwajcie na stanowiskach!

Jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy!

Drukarnia „Żołnierza Polskiego", Warszawa Długa 50.

-30-